

UZASADNIENIE

W dniu 22 września 2014 roku (data stempla pocztowego) (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł pozew przeciwko Ł. L. o zapłatę kwoty 2787,94 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie strona powodowa wskazała, że w dniu 23 września 2011 r. doszło do kolizji, w której kierujący samochodem marki M. o numerze rejestracyjnym (...) Ł. L., naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego uderzył w zaparkowany pojazd marki K. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W wyniku tej kolizji samochód marki K. (...), stanowiący własność poszkodowanego (...) S. A. uległ uszkodzeniu łącznie na kwotę 2787,94 zł. Powyższy fakt został potwierdzony przez sprawcę szkody pozwanego Ł. L. w sporządzonym na miejscu szkody oświadczeniu.

W toku prowadzonego postępowania powód ustalił, iż w dniu zdarzenia pojazd kierowany przez sprawcę szkody nie posiadał ważnego obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pojazd poszkodowanego był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie dobrowolnej umowy ubezpieczenia auto – casco zawartej z powodem. Powód przeprowadził postępowanie mające na celu likwidację szkody komunikacyjnej powstałej w wyniku przedmiotowego zdarzenia i przyznał tytułem odszkodowania dla poszkodowanego (...) S. A. kwotę 2787,94 zł. Powyższa kwota została wypłacona przez powoda na rzecz poszkodowanego. Powód jako ubezpieczyciel pokrył wyrządzoną stronie poszkodowanej szkodę poprzez wypłacenie na jej rzecz kwoty stanowiącej równowartość przedmiotu sporu i na podstawie art. 828 k.c. w związku z art. 415 k.c. wstąpił w prawa strony poszkodowanej do dochodzenia tej kwoty od podmiotu odpowiedzialnego za szkodę. Pomimo wezwania do zapłaty, pozwany nie dokonał żadnej wpłaty.

(pозew – k. 2-4)

Nakazem zapłaty z dnia 29 września 2014 r., wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie II Nc 28894/14 Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. II Wydział Cywilny uwzględnił powyższe powództwo w całości oraz zasądził od pozwanego zwrot kosztów procesu w kwocie 69 zł.

(nakaz zapłaty – k. 26)

W sprzeciwie od przedmiotowego nakazu zapłaty pozwany potwierdził, że w dniu 23 września 2011 r., kierując samochodem dostawczym był sprawcą przedmiotowego wypadku drogowego. Niemniej zaprzeczył jakoby kierowany przez niego pojazd nie posiadał w dniu zdarzenia ważnego ubezpieczenia OC, a co za tym idzie, że odpowiedzialność powinien ponosić ubezpieczyciel pojazdu – (...) S. A. (obecnie (...) S. A.) Na potwierdzenie powyższej okoliczności pozwany przedłożył między innymi kopię oświadczenia sprawcy z dnia 23 września 2011 r., kopię polisy OC o nr (...) dla pojazdu o nr rejestracyjnym (...) oraz kopię dowodu rejestracyjnego pojazdu (...). Podniósł, że powód niesłusznie wezwał go do zapłaty należności regresowej.

(sprzeciw – k. 29-30)

Postanowieniem z dnia 14 maja 2015 r. na podstawie art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2013 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) Sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu (...) S. A. z siedzibą w W., zobowiązując jednocześnie do zajęcia stanowiska w terminie 7 dni czy wstępuje do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

(postanowienie – k. 69)

Pismem z dnia 26 czerwca 2015 r. (data nadania pisma) (...) S. A. z siedzibą w W. zgłosiło swoje przystąpienie po stronie pozwanego i wniosło o oddalenie powództwa. Ubezpieczyciel przyznał, że pozwany w dacie zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej jednakże podniósł, iż powód nie wykazał w niniejszej sprawie wysokości

roszczenia a samo dołączenie do pozwu faktury i kalkulacji naprawy nie stanowi dowodu na okoliczność tego, że wypłacone odszkodowanie odpowiada rzeczywistej szkodzie wyrządzonej w dniu 30 września 2011 roku.

Pismem z dnia 23 marca 2016 r. (data prezentaty) strona powodowa wyraziła zgodę na wstąpienie interwenienta ubocznego w miejsce pozwanego.

(pismo – k. 81, k. 181)

Pismem z dnia 13 kwietnia 2016 r. (data prezentaty) (...) S. A. z siedzibą w W., wyraziło zgodę na wstąpienie w miejsce pozwanego Ł. L. interwenienta ubocznego (...) S. A. Jednocześnie zakwestionowano zasadność żądania odsetek ustawowych od dnia wniesienia powództwa wskazując, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ubezpieczyciel został zawiadomiony o szkodzie dopiero w dniu 19 czerwca 2015 roku pismem datowanym na dzień 17 czerwca 2015 roku

(pismo – k. 187-188)

Na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2016 r. Sąd postanowił w oparciu o art. 83 kpc stwierdzić, że interwenient uboczny (...) S. A. z siedzibą w W. wstąpił w miejsce pozwanego Ł. L. i wobec powyższego, zwolnił Ł. L. od dalszego udziału w sprawie.

(skrócony protokół rozprawy – k. 201 v.)

Przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymywały stanowiska . (k. 201v)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 września 2011 r. przy ul. (...) w S. doszło do kolizji, w której kierujący pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...) Ł. L., w trakcie cofania najechał dolną częścią tego pojazdu pojazd marki K. (...) o numerze rejestracyjnym (...), czym spowodował nieduże podłużne wgniecenie na przedniej masce tego pojazdu.

(bezsporne, nadto dowód: oświadczenie dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego – k. 12, dokumentacja fotograficzna – k. 117-120)

W dniu zdarzenia pojazd marki K. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należał do (...) S. A. z siedzibą w K. i był objęty dobrowolnym ubezpieczeniem auto – casco w (...) S. A. z siedzibą w W..

(bezsporne)

W dniu zdarzenia, należący do Ł. L. pojazd M. o numerze rejestracyjnym (...) był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Towarzystwie (...) (obecnie (...) S. A. z siedzibą w W.), potwierdzone polisą o nr (...).

(bezsporne, nadto dowody: wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia – k. 51 – 53, umowa ubezpieczenia wraz z aneksem – k. 54-55)

Poszkodowany dokonał naprawy pojazdu marki K. (...) o nr rejestracyjnym (...) w (...) serwisie (...) w P.. Do wymiany kwalifikowały się: emblemat P oraz maska silnika, zaś do lakierowania maska silnika. Przedmiotowy pojazd nie był wcześniej uszkodzony ani naprawiany. Łącznie koszt naprawy, przy zastosowanej stawce 130 zł netto za roboczogodzinę oraz koszcie części zamiennych 1721,90 zł wyniósł 3429,17 zł brutto (2787,94 zł netto). Na taką kwotę warsztat wystawił fakturę za naprawę .

(dowód: kalkulacja naprawy – k. 18-20, faktura k. 21)

W wyniku zgłoszenia szkody przez poszkodowanego (...) S. A. z siedzibą w K., (...) S. A. z siedzibą w W. przeprowadziło postępowanie likwidacyjne o nr (...), następnie na podstawie kosztorysu sporządzonego w systemie A. oraz faktury VAT nr (...) przyznało poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 2787,94 zł. Kwota ta została przelana na rachunek poszkodowanego w dniu 22 maja 2012 r.

(dowód: kalkulacja naprawy – k. 18-20, faktura VAT – k. 21, decyzja z dnia 21 maja 2012 r. – k. 62, potwierdzenie przelewu – k. 24)

Pismem z dnia 09 września 2014 r. (...) S. A. z siedzibą w W. wezwało Ł. L. do zapłaty wypłaconego odszkodowania w kwocie 2787,94 zł w terminie do dnia 19 września 2014 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 23)

Koszty naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe marki K. (...) o nr rejestracyjnym (...) w wyniku przedmiotowego zdarzenia, z użyciem części oryginalnych, przy stawce średniej jaka obowiązywała w województwie (...) 90 zł netto w roku 2011 mogły wynieść 3450,20 zł brutto (2805,04 zł netto), zaś przy stawce za roboczogodzinę 130 zł netto, jaką zastosował serwis dokonujący naprawy, mogły wynieść 3730,64 zł brutto (3033,04 zł netto). Stawka 90 zł netto za roboczogodzinę jest stawką średnią w firmach naprawiających pojazdy nieposiadających autoryzacji producenta pojazdu. Stawki za roboczogodzinę w autoryzowanych serwisach samochodowych kształtują się na poziomie od 135 zł netto do 140 zł netto.

(dowód: opinia biegłego sądowego w dziedzinie napraw i eksploatacji pojazdów samochodowych, kalkulacji kosztów napraw i wyceny wartości pojazdów M. S. (1) – k. 158-170, ustana opinia uzupełniająca biegłego złożona na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2016 r. – k. 201-202)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie była kwestionowana w toku postępowania przez żadną ze stron. W niniejszej sprawie zakres uszkodzeń pojazdu K. (...) nie była kwestionowana, podobnie jak okoliczności zdarzenia i sprawstwo Ł. L.. Postawą dla ustaleń faktycznych w zakresie ustalenia rozmiaru szkody, jaka powstała w mieniu poszkodowanego (...) S.A. w związku z kolizją z dnia 23 września 2011 r., w której uszkodzeniu uległ należący do poszkodowanego pojazd marki K. (...) była pisemna opinia biegłego sądowego w dziedzinie napraw i eksploatacji pojazdów samochodowych, kalkulacji kosztów napraw i wyceny wartości pojazdów M. S. (1) oraz ustna opinia uzupełniająca tego biegłego złożona na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2016 r. W ocenie Sądu biegły w sposób jasny, wiarygodny i dokładny wyjaśnił podstawy wniosków zawartych w opinii. W trakcie ustnej opinii uzupełniającej biegły podtrzymał pisemną opinię oraz wnikliwie odniósł się do zarzutów strony pozwanej skierowanych do sporządzonej przez niego opinii pisemnej i sformułowanych w piśmie procesowym z dnia 29 marca 2016 roku (data prezentaty). Pozwany nie zdołał skutecznie podważyć wniosków opinii zatem Sąd oparł się na niej ustalając rozmiar szkody spowodowanej zdarzeniem z dnia 23 września 2011 r.

Sąd oddalił wniosek dowodowy Ł. L. o przesłuchanie M. L., gdyż okoliczność, na którą został zgłoszony została już dostatecznie wyjaśniona. Przedmiotowy wniosek zmierzał do wykazania, że Ł. L. nie jest właściwą osobą, która występuje po stronie pozwanej, jako że posiadał w dniu zdarzenia ubezpieczenie OC w (...) S. A. Okoliczność ta stała się w toku procesu bezsporna, gdyż została przyznana przez interwenienta ubocznego (...) S.A. w W., które następnie wstąpiło w miejsce dotychczasowego pozwanego do niniejszej sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

Stosownie do treści art. 828 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm., dalej jako k.c.) jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela

do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela.

Zacytowany przepis zawiera regulację regresu ubezpieczeniowego, jako jednej z postaci wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela, o których mowa w art. 518 § 1 pkt 4 k.c., przy czym przejście roszczenia na ubezpieczyciela następuje z mocy prawa. Stosownie do uregulowań zawartych w art. 828 § 1 k.c. ubezpieczyciel nabywa to samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczonemu przez sam fakt zapłaty odszkodowania. Z tym samym momentem traci je ubezpieczający, a ubezpieczyciel nabywa wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty w rozumieniu art. 518 k.c.

W sprawie niniejszej pozostawało poza sporem, że Ł. L. doprowadził w dniu 23 września 2011 r. do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki K. (...) o nr rejestracyjnym (...). Okolicznością bezsporną było także, że powód w ramach umowy dobrowolnego ubezpieczenia auto casco przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił w dniu 22 maja 2012 r. poszkodowanemu (...) S.A. z siedzibą w K. odszkodowanie w kwocie 2787,94 zł.

W świetle przytoczonego przepisu oraz powyższych okoliczności, nie ulega również wątpliwości, że roszczenie o zwrot wypłaconej przez ubezpieczyciela kwoty odszkodowania przeszło na ubezpieczyciela – powoda.

W toku procesu słuszny okazał się zarzut pierwotnego pozwanego – Ł. L. iż był on w dacie zdarzenia ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Pocztownym Towarzystwie (...) (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.). Przystępujący do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego (...) S. A. potwierdził okoliczność zawarcia z Ł. L. umowy odpowiedzialności cywilnej, co przesądza o przejęciu przez niego odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 23 września 2011 r., w szczególności w zakresie odszkodowania. Ostatecznie też (...) S. A. z siedzibą w W. wstąpił w miejsce pozwanego Ł. L..

Zgodnie z art. 34 ust. ustawy z dnia 22 maja 2003 r., ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Spór pomiędzy stronami koncentrował się w zasadzie jedynie wokół wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody, co z kolei przekładało się na kwestię zasadności wysokości roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem.

W ocenie Sąd rozpoznającego niniejszą sprawę, **nie ulega wątpliwości, że sama treść art. 828 § 1 k.c. nie stwarza domniemania, że suma odszkodowania wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odpowiada zakresowi odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę.** Roszczenie ubezpieczyciela oparte na art. 828 § 1 k.c. podlega ogólnym zasadom w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 300/09, LEX nr 677779).

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z obowiązującą w polskim procesie cywilnym zasadą kontrydiktoryjności, to na stronach procesu ciąży obowiązek dowodzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a co za tym idzie - to strony są w pełni odpowiedzialne za wynik tego postępowania. Ponadto, zgodnie z przepisem art. 232 k.p.c. strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W sprawie zostały spełnione powyższe przesłanki. W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że strona powodowa dołączyła do pozwu kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu przeprowadzoną przez T. (...) R. F. oraz fakturę VAT opiewające na kwotę 3 429,17 zł brutto (2 787,94 zł netto) za dokonaną naprawę pojazdu. Na wypadek kwestionowania przez stronę pozwaną wysokości i rozmiaru szkody, powód zgłosił także wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu motoryzacji na okoliczność ustalenia zakresu i wysokości szkody

na mieniu poszkodowanego. Wniosek ten został poparty również przez pozwanego. Opinia biegłego do spraw techniki samochodowej M. S. (2), w ocenie Sądu nie pozostawia wątpliwości co do zakresu (wysokości) szkody na mieniu poszkodowanego (...) S. A. w związku z kolizją z dnia 23 września 2011 r. Szacowane koszty naprawy pojazdu K. (...) o nr rejestracyjnym (...) z użyciem części oryginalnych mogły – w zależności od zastosowanej stawki za roboczogodzinę wynieść 3450,20 zł brutto (przy stawce 90 zł), zaś 3730,64 zł brutto (przy stawce 130 zł).

W tym miejscu warto zaznaczyć, że zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Poszkodowany wybrał pierwszy ze sposobów, o którym mowa w niniejszym przepisie – dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu. Bez wątplenia miał także prawo wyboru serwisu, który przeprowadzi przedmiotową naprawę w taki sposób, aby naprawa została dokonana w sposób prawidłowy, z zastosowaniem wymogów technologicznych producenta i zapewniający przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Nawet zatem jeżeli przyjąć, że poszkodowany mógł dokonać naprawy w serwisie oferującym niższą stawkę niż to miało miejsce w niniejszej sprawie (90 złotych) zatem nieautoryzowanym, nie był do tego zobligowany. **Nadto, z opinii biegłego wynika, że uwzględniając i taką ewentualność, całkowity koszt naprawy pojazdu, kształtowałby się w granicach kosztów faktycznie poniesionych przez poszkodowanego, albowiem przy zastosowaniu stawki 90 złotych za roboczogodzinę koszt naprawy pojazdu netto (...),04 podczas gdy poszkodowany za naprawę zapłacił netto 2787,94 złotych i taka kwota została mu zwrócona przez ubezpieczyciela (powoda).** Nie można zatem czynić poszkodowanemu zarzutu, iż dokonując naprawy w wybranym serwisie doprowadził do zwiększenia szkody.

Stronie pozwanej nie udało się zakwestionować wynikających z opinii biegłego kalkulacji kosztów materiału lakierniczego, przyjętej przez biegłego metody lakierowania Y7, zamiast Y8, czy też nieuwzględnienia przez biegłego urealnienia części zamiennych pojazdu w wysokości 15 %. Odnośnie tej ostatniej kwestii, biegły wyjaśnił, że nie było podstaw do zastosowania urealnienia, z uwagi na brak wcześniejszych wad technicznych pojazdu, był to pojazd nowy, nienaprawiany dotychczas. Z kolei rozbieżność pomiędzy kalkulacją powoda a kalkulacją biegłego w zakresie kosztów materiału lakierniczego wynikała z przyjętej metody lakierowania – strona powodowa nie uwzględniła, że pokrywa silnika wymaga lakierowania od wewnątrz. Co do przyjętej metody lakierowania – Y7, zamiast Y8, biegły podkreślił, że wykonujący udziela gwarancji na przeprowadzoną naprawę, a co za tym idzie, dokonuje jej z użyciem optymalnych metod – a w tym przypadku właściwa jest metoda lakierowania Y7, a nie Y8.

Mając na względzie, że opinia została sporządzona przez fachowca, który wnikliwie przeprowadził analizę zgromadzonego w sprawie materiału i przedstawił jasne konkluzje, Sąd w pełni podzielił wypływające z tejże opinii wnioski.

Podsumowując, należy stwierdzić, że strona pozwana nie zdołała skutecznie wykazać, jakoby poszkodowany w wyniku kolizji z dnia 23 września 2011 r. doznał szkody mniejszej niż to zostało przedstawione przez powoda. Tym samym, Sąd stanął na stanowisku, że kwota objęta żądaniem pozwu, a wypłacona w ramach odszkodowania z umowy ubezpieczenia auto – casco, odpowiada szkodzie poniesionej przez właściciela pojazdu marki K. (...) o nr rej. (...) i jako zasadna podlega zasądzeniu na rzecz powoda od pozwanego (pkt I sentencji wyroku) w oparciu o powołane wyżej przepisy prawa.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W pozwie strona powodowa domagała się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r., ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w

terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zważyć zatem trzeba, że odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej (ubezpieczycielowi) w dniu 19 czerwca 2015 r., czyli dopiero z tym dniem niejako został on zawiadomiony o szkodzie. W konsekwencji, dopiero od 20 lipca 2015 r. strona pozwana pozostaje ze spełnieniem świadczenia i od tej też daty należało zasądzić odsetki ustawowe. Żądanie odsetek w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku.

Zasądzone dalsze odsetki podlegały, ze względu na zmianę treści art. 481 k.c. rozbiciu na okresy do 31 grudnia 2015 r. i od 1 stycznia 2016 r. Artykuł 56 Ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830) znajduje, w ocenie Sądu, zastosowanie do odsetek za opóźnienie. Norma ta nakazuje rozliczać wartość odsetek należnych za okres do dnia wejścia w życie na podstawie przepisów sprzed nowelizacji, tj. wedle dotychczasowej stopy odsetek ustawowych określonej zgodnie z art. 359 § 2, § 3 k.c. i wydanego na jego podstawie Rozporządzenia. Za okres po wejściu w życie nowelizacji w stosunku do odsetek ustawowych zastosowanie znajduje zaś art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu po nowelizacji. Takie rozumienie przepisu przejściowego sprawia, że koniecznym jest, wobec istnienia po 1 stycznia 2016 r. dwóch rodzajów odsetek ustawowych, dookreślenie, że obowiązkiem pozwanego po tym dniu jest zapłata odsetek ustawowych za opóźnienie.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania jest art. 98 § 1 k.p.c. Mając na uwadze, że roszczenie powoda zostało uwzględnione w całości co do należności głównej i oddalone w niewielkim zakresie co do odsetek, za stronę przegrywającą należy uznać pozwanego. Na koszty postępowania złożyła się: opłata od pozwu w kwocie 140 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, koszty zaliczki na wynagrodzenie biegłego w kwocie 400 zł oraz koszt poświadczenia pełnomocnictwa przez notariusza 4,92 złotych. Łącznie daje to kwotę 561,92 złotych zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda w punkcie III wyroku.

O zwrocie kwoty 140,30 zł ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W. na rzecz pozwanego Sąd orzekł na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z uwagi na nadpłacenie zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.